

KS. RADOSŁAW CHAŁUPNIAK
Opole

KONGRES EUROPEJSKIEJ EKIPY KATECHETYCZNEJ

(Budapeszt, 26–31 maja 2004 r.)

1. Europejska Ekipa Katechetyczna i jej spotkania – 2. Kongres w Budapeszcie 2004 –
3. Tematyka Kongresu – 4. Podsumowanie

Pomysł utworzenia grupy katechetycznej, w skład której wchodziłoby katechetycy z różnych krajów Europy, pojawił się w 1950 r. przy okazji I Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego w Rzymie. Twórcami grupy byli dwaj wybitni katechetycy: ks. Leon Arthur ELCHINGER, dyrektor diecezjalnego biura katechetycznego, późniejszy arcybiskup Strasburga, oraz Klemens TILMANN, znany niemiecki katechetyk, delegat DKV (Niemieckiego Związku Katechetów). W pierwszym spotkaniu, zorganizowanym w Strasburgu w 1951 r., brali udział katechetycy z 6 środkowoeuropejskich krajów. Od tego momentu spotkania odbywają się regularnie co dwa lata w różnych miastach Europy¹

1. Europejska Ekipa Katechetyczna i jej spotkania

Obecnie Europejska Ekipa Katechetyczna (EEC — dalej: Ekipa) jest grupą osób odpowiedzialnych za dzieło katechezy, zrzeszającą niegdyś 80, a teraz 100 katechetów ze wszystkich krajów Europy (za wyjątkiem Albanii, która nie posiada swego przedstawiciela). Zasadniczym celem Ekipy jest możliwość wymiany katechetycznych doświadczeń z różnych obszarów naszego kontynentu. W skład grupy wchodzi dyrektorzy narodowych biur katechetycznych, a także niektórzy wykładowcy katechetyki (w krajach zachodnich mówi się obecnie raczej o pedagogice religijnej).

Podczas spotkań – kongresów EEC podejmowane są ważne zagadnienia katechetyczne, np.: *W kierunku twórczej katechezy* (Wiedeń 1972), *Znaczenie Chrystusa dla współczesnego człowieka* (Zurich 1974), *Doświadczenie katechezy i doświad-*

¹ Por. F. SCHREIBMAYR, *25 ans d'Équipe Européenne de Catéchèse*, LV 31 (1976), s. 487–502; E. ALBERICH, *Équipe Europea di Catechesi*, w: J. GEVAERT (red.), *Dizionario di catechetica*, Torino 1987, s. 242; K.H. SCHMITT, *Europäische Equipe für Katechese*, w: N. METTE, F. RICKERS (red.), *Lexikon der Religionspädagogik*, t. I, Neukirchen 2001, k. 500–501.

czenie Kościoła (Rzym 1976), *Inicjacja w życie chrześcijańskie* (Londyn 1978), *Głoszenie Ewangelii bogatym? Zadania i perspektywy katechezy w społeczeństwie zdominowanym przez pieniądź i konsumpcję* (Lizbona 1980), *Dorośli w społeczeństwie i Kościele: katecheza dorosłych* (Monachium 1982), *Głoszenie Ewangelii w świecie rozwoju technologicznego: wyzwania i drogi katechezy* (St. Georgen / Längsee — Austria 1984)², *Niewerbalny język katechezy* (Annecy — Francja 1986), *Formacja katechetów* (Gazzada / Mediolan 1988), *Katecheza i liturgia* (Madryt 1990), *Jaka katecheza – jaka Europa?* (Bruksela 1992), *Wprowadzenie w świat symboli* (Częstochowa 1994), *Formacja osób odpowiedzialnych za katechezę* (Henley / Londyn 1996), *Współczesne kultury w Europie i katecheza – lekcja religii* (Kranje / Słowenia 1998), *Być chrześcijaninem w Europie* (Schmochtiz / Drezno 2000)³, *Sztuka i katecheza* (Werona 2002). Jak łatwo można dostrzec, przeważa tematyka ściśle katechetyczna, natomiast pominięte są problemy związane właściwie ze szkolnym nauczaniem religii. Takie ustawienie wiąże się ze specyficznym oddzieleniem katechezy i lekcji religii, dominującym zwłaszcza w Niemczech i we Włoszech (z tych także krajów, oprócz Polski, jest najwięcej reprezentantów).

Owoce spotkań EEC widoczne są nie tylko w postaci kolejnych, licznych publikacji, ale przede wszystkim w wyznaczonych kierunkach, w których zmierza współczesna katecheza europejska. EEC nie jest grupą oficjalną, nie wydaje żadnych dokumentów, posiada raczej charakter doradczy i inspirujący wobec całego dzieła katechezy na naszym kontynencie. Największą wartością poszczególnych kongresów jest możliwość osobistego spotkania, wymiany własnych doświadczeń i otwarcie na nowe wyzwania stojące przed współczesną katechezą. Takie nastawienie poprzedzało kolejne spotkanie Ekipy, tym razem w stolicy Węgier.

2. Kongres w Budapeszcie 2004

Tegoroczny Kongres Europejskiej Ekipy Katechetycznej odbył się w dniach 26–31 maja 2004 r. w Budapeszcie. W spotkaniu brało udział ok. 60 osób. Zabrakło m.in. przedstawicieli Malty, Irlandii, Białorusi, Danii oraz krajów skandynawskich.

Oficjalnymi językami był włoski, niemiecki, angielski i francuski. W tych językach prowadzone były wykłady oraz prace w mniejszych grupach.

W czasie kongresu Polskę reprezentowało sześcioro katechetyków: Anna KRÓLIKOWSKA (Kraków), dr Elżbieta OSEWSKA (Warszawa – Łomża), ks. prof. Stanisław KULPACZYŃSKI (Lublin), ks. prof. Zbigniew MAREK (Kraków), ks. prof. Kazimierz MISIASZEK (Warszawa) oraz ks. dr Radosław CHAŁUPNIAK (Opole).

ALBERICH, *art. cyt.*, s. 243.

³ SCHMIT, *dz. cyt.*, k. 500.

Wśród uczestników kongresu nie zabrakło nazwisk znanych i cenionych katechetów, m.in. reprezentujących Uniwersytet Salezjański w Rzymie (Emilio ALBERICH, Cesare BISSOLI, Flavio PAJER), środowisko austriackie (Edgar Josef KORHERR), niemieckie (Werner SIMON, Ralph SAUER i Franz Geor FRIEMEL) czy belgijskie (André FOSSION, Henri DERROITTE).

Kongres trwał cztery pełne dni. W każdym z nich, oprócz wspólnej modlitwy i Eucharystii, uczestnicy mieli możliwość wysłuchania jednej dłuższej prelekcji, kilku świadectw oraz podzielenia się własnymi doświadczeniami i refleksjami w grupach tematyczno-językowych. Organizatorzy zadbali także, by nie zabrakło różnych ciekawostek i atrakcji związanych z Budapesztem (m.in. przejażdżki statkiem po Dunaju, zwiedzania Starego Miasta, odwiedzin w pięknym mieście św. Andrzeja — Szentendre, a także spotkań w parafiach Budapesztu).

3. Tematyka kongresu

Szeroki temat kongresu brzmiał: *Dialog międzyreligijny w katechezie, katecheza przygotowująca do dialogu*. Aktualność tematyki nie budziła zastrzeżeń. Słowo „dialog” odmieniane jest bowiem przez wszystkie przypadki zarówno w języku potocznym (medialnym), jak również w rozważaniach *stricte* naukowych i to nie tylko teologicznych. Ten termin jest współcześnie tak często stosowany, że łatwo zagubić się w jego poprawnym rozumieniu i dość szybko może dojść do niepotrzebnych nieporozumień. Jest to swoiste „słowo klucz” we współczesnych naukach humanistycznych, szczególnie w psychologii, pedagogice, dydaktyce, a także w samej teologii. Celem, który postawili sobie uczestnicy kongresu, było odnalezienie znaczenia i katechetycznych implikacji dialogu międzyreligijnego w coraz bardziej zróżnicowanej Europie.

Wykład inauguracyjny wygłosiła dr Elżbieta OSEWSKA, która mówiła na temat: *Wychowanie w zmieniającej się Europie*. W swoim przedłożeniu prelegentka odsłoniła Europę jako rzeczywistość złożoną zarówno pod względem kulturowym, społecznym, jak i religijnym. Mówiąc głównie o krajach niedawno rozszerzonej Unii Europejskiej, autorka wskazała, że tzw. „Europę 25” zamieszkuje aż 451 milionów osób władających 20 różnymi językami. Podkreśliła, że przemiany, jakie ciągle dokonują się w Europie, znacząco wpływają na proces szeroko rozumianego wychowania. Wykład podzielony był na cztery części: charakterystyka współczesnej Europy, dokonujące się zmiany, wyznaczniki zmian i zadania systemów oświaty oraz główne kierunki przemian. Bardzo ciekawe było scharakteryzowanie Europy pod względem jej różnorodności. Autorka zaakcentowała, że trudno dziś mówić (mimo procesu jednoczenia się) o faktycznej jedności. Zadaniem Unii jest, co prawda, tworzenie „tożsamości europejskiej” (to stwierdzenie wywołało liczne dyskusje), ale z pewnością nie jest to zadanie łatwe. Samo spojrzenie na religijną mapę Starego

Kontynentu wystarcza, by zobrazować wielkie zróżnicowanie. Choć dawny model krajów z dominującym wyznaniem raczej należy do przeszłości, to przecież Europejczycy dzielą się na chrześcijan (55% katolicy, 15% ewangelicy, 5% anglikanie, 3% prawosławni), muzułmanów (2,5%), wyznawców judaizmu (0,5%) i innych religii. Spora jest grupa osób niewierzących lub nie przyznających się do żadnego wyznania (19%). Generalnie na słabym poziomie stoją religijne praktyki: deklaracje religijne nie znajdują pokrycia w życiu. Mapa europejskiej religijności wpleciona jest w podziały społeczne, polityczne i kulturowe. Przed Europą i poszczególnymi systemami oświaty stoi zadanie przezwyciężenia dzielących barier i stereotypów.

Wykład dr Osewskiej, dobrze opracowany i oparty na solidnej literaturze źródłowej, stał się punktem wyjścia do pierwszego spotkania w grupach językowych: *Możliwości, problemy i tematyka wychowania w pluralistycznej Europie*. Był to czas nie tylko analizy przedstawionych wcześniej treści, ale także dzielenia się własnymi doświadczeniami wynikającymi z uwarunkowań poszczególnych krajów.

Po południu przewidziane zostały dwie prelekcje. Prof. Werner SIMON z Moguncji (Mainz) wygłosił referat pt. *Wychowanie moralne i religijne w kontekście pluralizmu kulturowego i religijnego*. Przedstawiona została analiza religijno-empiryczna niezwykle środowiska multikulturowego i wieloreligijnego, jakim jest obecna stolica Niemiec — Berlin. 3,3 miliona mieszkańców to blisko 200 różnych narodowości (84% Niemców). Najsilniejszą grupę wśród pozostałych berlińczyków stanowią Turcy (27,6%), Polacy (7,1%) i Serbowie (6,1%). Pod względem religijności (na podstawie oficjalnych deklaracji) jedynie 41,7% mieszkańców Berlina przyznaje się do wiary w Boga (w tym 10%, czyli ok. 330 tys. katolików, stanowią, obok Niemców, Polacy, Chorwaci i Włosi). Podstawowym problemem szkół jest integracja uczniów pochodzących z różnych środowisk, kultur i religii. Celem jest wzajemne zrozumienie i poszanowanie innych. Jednym z miejsc, gdzie ten cel jest realizowany, jest szkolna lekcja religii. W Berlinie (podobnie jak w innych niemieckich krajach związkowych) nauczanie religii w szkole rządzi się własnymi prawami. Lekcja religii w szkołach berlińskich nie jest zwyczajnym przedmiotem szkolnym (wg prawa z 1948 r.) i nie cieszy się też zbyt dużą frekwencją (uczestnictwo: 25,4% ewangelicy, 6,5% katolicy, 2,2% muzułmanie). Ok. 8,9% uczniów korzysta z alternatywnej propozycji, jaką daje lekcja światopoglądu humanistycznego. Przed nauczaniem religii staje zadanie większej integracji i otwartości wobec uczniów innych denominacji.

Ciekawym, węgierskim, doświadczeniem podzielił się z uczestnikami kongresu ks. Kató CSABA, proboszcz jednej z parafii Budapesztu. Swe wystąpienie zatytułował: *Jakie wartości przekazywać młodym ludziom, aby byli zdolni przyjąć wiarę?* Prelegent zwrócił uwagę na fakt, że znaczące trudności pracy katechetycznej związane są z następstwami systemu totalitarnego: „rana komunizmu” jest wciąż bardzo duża. Wykład dzielił się na dwie części: sytuacja młodych w społeczeństwie postkomunistycznym oraz trudności i wymagania katechezy młodzieży. Kryzys wartości, którego doświadcza wielu młodych Węgrów, ma swe źródło w słabych wychowaw-

czych oddziaływaniach rodziny oraz w braku wsparcia ze strony szkoły i innych instytucji edukacyjnych. Kwestie wiary są marginalizowane w życiu społecznym, traktowane oficjalnie jako „sprawa prywatna”. Dochodzi do tego strach, brak zaufania, nacisk na zwiększoną konsumpcję. Wielu młodych żyje zgodnie z powiedzeniem: „Daj mi telewizor i hamburgera, ale — na miłość Bożą — nie mów mi o odpowiedzialności i wolności” (Aldous HUXLEY).

Zasadniczym problemem jest brak akceptacji dla Kościoła i jego działań w społeczeństwie węgierskim. Konieczne jest podjęcie na nowo działań ewangelizacyjnych, budzenie zainteresowania sprawami wiary, głoszenie podstawowych wartości i koncentrowanie ich wokół Chrystusa. W tym dziele szeroko rozumianej katechezy pierwszoplanowe miejsce zajmuje własne świadectwo oraz służba i zaangażowanie na rzecz miłości, sprawiedliwości i odpowiedzialności.

Obrady drugiego dnia rozpoczął prof. Kránitz MIHÁLY (Węgry), który przedstawił wykład pt. *Teologia dialogu*. Zdaniem części uczestników kongresu treść prelekcji była pewnym zaskoczeniem. Autor zaprezentował bowiem głównie historyczne ujęcie dialogu w pewnym napięciu do nakazu misyjnego, który spoczywa na Kościele. Dwadzieścia wieków historii chrześcijaństwa z jednej strony można rozpatrywać jako „dialog ze światem”, z drugiej jednak — jak się okazało — zabrakło wyraźnie zestawienia wskazań i kryteriów dialogu, który konieczny jest we współczesnych warunkowaniach działalności Kościoła. Ożywiona dyskusja, która nastąpiła po prelekcji, ujawniła, jak bardzo ważne byłoby nie tylko historyczne, ale dogłębnie teologiczne przeanalizowanie dialogu jako wiodącej „metody pastoralnej”. Rozmowa wokół tego tematu była kontynuowana także w grupach językowych. Uczestnicy podjęli wówczas pytania bardziej szczegółowe: „Jak powinniśmy przygotowywać przez katechezę do dialogu?” oraz „Jakie kompetencje wymagane są od katechety, który chce nauczyć dialogu?”

Po południu pojawiły się kolejne dwie relacje regionalne, tym razem z Rumunii i Włoch. Interesujące przedstawienie sytuacji Kościoła grekokatolickiego, jego tożsamości i warunków, w których pracuje, zaprezentowała Nicoleta MARTIAN-MALDOVAN. Na przykładzie Siedmiogóry ukazała, jak trudno, ale mimo to owocnie, może być realizowany dialog w silnie podzielonym kulturowo i religijnie regionie. Kościół grekokatolicki bierze na siebie zarówno religijne, jak i społeczne wychowanie młodych generacji. Mimo zastanych historycznych podziałów próbuje się (m.in. przez szkolne nauczanie religii, duszpasterstwo parafialne — głównie liturgię, wspomaganie katechezy rodzinnej, duszpasterstwo studentów i spotkania formacyjne dla dorosłych) tworzyć atmosferę otwartą na dialog i wzajemne zrozumienie. U wielu młodych rodzi się „pragnienie głodu duchowych wartości”, powstają „religijne korzenie”. Nie brakuje problemów (prawnych, materialnych, społecznych), pozostaje jednak nadzieja na przewyciężenie niechęci wobec innych wyznań i budowanie pomostu między chrześcijańskimi tradycjami Wschodu i Zachodu. W drugiej części Enzo BIEMMI (Włochy), opowiadał o współpracy katolików, waldensów i prawosławnych, której wyrazem było spotkanie w Weronie w jednej z parafii. Swoje przedłożenie,

pt. *Symfonia chrześcijańskiego świętowania*, prelegent potraktował bardziej jako dzielenie się doświadczeniami i własnymi przeżyciami w oparciu o możliwości międzywyznaniowego dialogu, w którym każdy może wnieść własne, niepowtarzalne wartości (świat ikon, muzyki i sztuki oraz otwarcie na słowo Boże). W wykładzie brzmiało odwołanie się do poprzedniego Kongresu EEC, który poświęcony był roli sztuki w katechezie. Tym razem autor wskazał, że dialog ekumeniczny jest niczym most, który łączy obraz i słowo: „obraz w służbie słowa i słowo w służbie obrazu” Odkrywanie słowa i obrazu (sztuki) tworzy atmosferę sprzyjającą głębokiemu przeżywaniu wiary i otwarciu na dialog z innymi.

W trzecim dniu kongresu, w sobotę, miało najpierw miejsce spotkanie w grupach językowych podsumowujące poprzedni dzień, a następnie uczestnicy wysłuchali wykładu, który przedstawił Henri DEROTTE z Belgii, dyrektor ośrodka *Lumen Vitae*, nt. *Jaka katecheza jest konieczna dla zachowania otwartej chrześcijańskiej tożsamości? W oparciu o swe szerokie doświadczenia z krajów języka francuskiego (głównie Kanady i Francji) oraz współczesne dokumenty katechetyczne prelegent przypomniał, że wiara, do której wychowuje katecheza, wiąże się z jej przekazywaniem (zadanie misyjne katechezy). Tworzy się więc swoiste napięcie między dialogiem z innymi religiami a głoszeniem chrześcijańskiej wiary. Jak — w takim wypadku — przygotowywać programy katechetyczne i kształcić katechetów? Propozycja rozwiązania tego problemu została przedstawiona w czterech częściach: katecheza i wyznanie wiary (propozycja katechezy na płaszczyźnie społecznej); wzajemne uzupełnianie się katechezy i dialogu (dialog międzyreligijny otwiera katechezę, a nie izoluje; katecheza wyjaśnia relację między Kościołem i misją; katecheza uczy, w jaki sposób wiara może być centralną wartością; katecheza otwiera się na nauczanie innych religii); konsekwencje dialogu katechetycznego w pedagogice religijnej; konkretny przykład belgijskiego programu nauczania religii katolickiej, opartego z jednej strony o tworzenie własnej tożsamości religijnej, a z drugiej otwartego na inne wyznania, religie i światopoglądy.*

W niedzielę uczestnicy kongresu, podzieleni na dwie grupy, wzięli udział we mszach św. w dwóch parafiach Budapesztu i spotkali się z osobami zaangażowanymi w duszpasterstwo katechetyczne. Szczególnie dla katechetyków zachodnich było to niezwykle i zaskakujące doświadczenie spotkania z żywym i aktywnie funkcjonującym Kościołem, który mimo negatywnych i bolesnych skutków komunistycznej przeszłości potrafił owocnie się odrodzić.

Spotkania popołudniowe wypełniły podsumowania, oficjalne sprawozdania z poszczególnych krajów oraz rozmowy dotyczące miejsca i tematyki kolejnego Kongresu.

4. Podsumowanie

Spoglądając na cały kongres, należy przyznać, że wartość tego typu spotkań leży przede wszystkim w możliwości poszerzenia kontaktów, w dzieleniu się zarówno

trudnościami, jak i nowymi pomysłami, ciekawymi koncepcjami oraz związanymi z nimi sukcesami w pracy katechetycznej. Ani jednego, ani drugiego nie brakuje w każdym zakątku Europy. Owszem, kontekst poszczególnych społeczeństw, a także historyczne, światopoglądowe i kulturowe dziedzictwo wpływa na sytuację katechezy, ale pewne podstawowe problemy są w gruncie bardzo podobne. Płaszczyzna spotkania, jaką tworzy przez swoje kongresy Europejska Ekipa Katechetyczna, jest nie do przecenienia. Wydaje się, że takie dzielone doświadczenia mają dużą szansę, by procentować dobrymi, katechetycznymi owocami.

Wracając do podjętej w tym roku tematyki, warto podsumować ją choć kilkoma zdaniem. Dialog (także międzyreligijny) zakłada szacunek partnerów oparty o ich równość (nikt nie szuka przewagi, nie chce „na siłę przekonać, czy tym bardziej pokonać przeciwnika”), jest poszukiwaniem prawdy, otwarciem się na nią, uważnym wsłuchiowaniem się w komunikaty drugiej osoby, przyjmowaniem i pragnieniem zrozumienia jej argumentów, zakłada postawę empatii u obu stron. Dialog wiąże się z chęcią wyjścia poza własne, utarte schematy myślenia i działania. Zakłada równocześnie świadomość (znajomość) własnych poglądów, a także przekonanie o ich wartości. Jedną z definicji dialogu mogłaby brzmieć w sposób następujący: jest to spotkanie osób poszukujących prawdy. W takim ujęciu czymś nadrzędnym staje się szeroko rozumiana prawda, która nie jest tworzona przez nas samych, ale odkrywana — w znaczeniu ewangelicznym: Bóg jest Prawdą i On doprowadza nas do całej Prawdy, On uczy nas Prawdy.

W takim kontekście podstawowym problemem pedagogiczno-katechetycznym staje się współczesna „ucieczka od prawdy”, chęć zamykania się przez wielu tylko we własnych, nieraz bardzo wybiórczych światopoglądach, brak pragnienia poszukiwania prawdy. Pragmatyzm i uleganie hedonizmowi biorą górę nad dialogiem. O wiele łatwiej bowiem zapomnieć o pewnych zasadach (które są wyrazem i objawianiem się Prawdy) niż je wiernie stosować.

Nie każde spotkanie katechetyczne jest dialogiem. Nawet z metodycznego rozróżnienia wynika, że pogadanka (ciąg pytań i znanych odpowiedzi) czy dyskusja (prezentacja własnych poglądów) nie są jeszcze właściwym dialogiem (wzajemnym poszukiwaniem prawdy ze świadomością, że jest ona większa niż moje poglądy i dotychczasowe przekonania). Dialogu musimy nieustannie się uczyć, zarówno katecheeci, jak i katechizowani, wierzący, jak i poszukujący, chrześcijanie oraz wyznawcy innych religii. Droga dialogu jest wąska, ale — patrząc na współczesny świat — jedyna.

Cennym doświadczeniem i katechetyczną wskazówką dialogu między religiami mogą być słowa Karola de FOUCAULD skierowane do pewnego muzułmanina:

(...) kiedy ty stajesz się coraz bardziej wierny Bogu, kiedy ja staję się wierny Bogu, wówczas, zbliżając się do Niego, zbliżamy się do siebie.